

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 66)
- **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 84)

z dnia 16 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 66) Komisji Spraw Zagranicznych (nr 84)

16 października 2025 r.

Komisja Obrony Narodowej oraz Komisja Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych, przystąpiły do:

– **pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały w sprawie pilnej potrzeby zabezpieczenia terenu wokół Ministerstwa Obrony Narodowej (druk nr 1724).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Wziątek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, **Wojciech Zajączkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **gen. dyw. Adam Rzeczkowski** dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i Służbami Mundurowymi Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz **Jan Malicki** i **Eliza Zeidler** stali doradcy Komisji Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Bartosz Bąk**, **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Gajewski**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Witam państwa.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek dzienny posiedzenia został przyjęty. Na podstawie wyłożonej listy obecności stwierdzam kworum.

Witam zaproszonych gości: pana Stanisława Wziątka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Wojciecha Zajączkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pana generała dywizji Adama Rzeczkowskiego, dyrektora Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i Służbami Mundurowymi, panią Małgorzatę Polańską, dyrektora Biura Bezpieczeństwa Dyplomatycznego, panią Annę Kostrzewę-Misztal, dyrektora Departamentu Wschodniego, pana Sławomira Majczyka, zastępcę dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie pilnej potrzeby zabezpieczenia terenu wokół Ministerstwa Obrony Narodowej. Projekt został państwu przedstawiony w druku nr 1724.

Uzasadnia poseł Marcin Ociepa. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez przedstawiciela wnioskodawcy, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu, pytania posłów oraz odpowiedzi wnioskodawcy. OK. Czyli otwieram. Poseł Ociepa uzasadnia projekt. Proszę bardzo. Jest poseł Ociepa?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni panowie ministrowie, wszyscy drodzy państwo, w imieniu klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedkładam projekt uchwały w sprawie pilnej potrzeby zabezpieczenia terenu wokół Ministerstwa Obrony Narodowej. Szanowni państwo posłowie, w nocy z 9 na 10 września bieżącego roku doszło do naruszenia przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej przez drony. Przez drony pochodzenia rosyjskiego. Drony, których część została zidentyfikowana przez dowódcę operacyjnego rodzaju sił zbrojnych jako stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa obywateli i zestrzelona z użyciem środków zabezpieczenia powietrznego polskiej przestrzeni powietrznej. Po czasie uzasadnionego oburzenia i szoku, wynikających z tego, że zdarzyło się coś nowego... Oczywiście od momentu

agresji rosyjskiej na Ukrainę jesteśmy w zupełnie nowej rzeczywistości. Ale do tej pory byliśmy pośrednio dotknięci skutkami agresji rosyjskiej na Ukrainę. Nawet jeżeli dochodziło do naruszenia naszej przestrzeni powietrznej, to jednak miało to charakter przypadkowy lub przynajmniej nosiło takie znamiona. W tym przypadku nie ma żadnych wątpliwości.

Oczywiście, mówię na podstawie stanowiska rządu Rzeczypospolitej, że doszło do celowego naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej, także przez uzbrojone drony. To jest nowa rzeczywistość, wobec której stanęliśmy. Wielu zadało sobie pytanie, także publicznie, jak Rzeczpospolita na to odpowie. Stanęliśmy przed fundamentalnym wyzwaniem. To wyzwanie jest doniosłe, ale jednak nie jest nowe – dlatego że mamy do czynienia z sytuacją konfliktu o charakterze asymetrycznym. Jak mamy odpowiedzieć jako Polska? Przecież nie wyślemy dronów na rosyjskie terytorium ani nasze myśliwce nie będą naruszać rosyjskiej przestrzeni powietrznej. Nie wchodząc w szczegóły – tak jest z oczywistych powodów. Właśnie tym się różnimy od Rosjan. Natomiast minęło wiele czasu, żeby tej odpowiedzi udzielić. Zadaję retoryczne pytanie: czy jakiegokolwiek odpowiedzi udzieliliśmy? Wobec faktu, że takiej odpowiedzi nie zaobserwowaliśmy, przygotowaliśmy projekt uchwały, który jest projektem stanowiącym niejako odpowiedź na to wyzwanie. Lokalizacja rosyjskiej ambasady w Warszawie bez wątpienia stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Przypominam, że jest to budynek, jest to duży kompleks, po II wojnie światowej zabrany częściowo Ministerstwu Obrony Narodowej.

Chodzi o kompleks przy ulicy Parkowej 1, o przedłużenie tego kompleksu. Sowieci zbudowali tam sobie ambasadę. Dziś jest ona ok. 500 m od Ministerstwa Obrony Narodowej, gdzie urzęduje główny minister, od Belwederu, czyli od siedziby prezydenta, a także od kompleksu prezesa Rady Ministrów przy ulicy Parkowej. Oczywiście jest tak, że zastaliśmy taką a nie inną sytuację związaną z obecnością tej ambasady. Konwencja wiedeńska stała tutaj po stronie Federacji Rosyjskiej. Tak jak i po stronie każdego innego państwa, które ma w Polsce ambasadę. Ale jednak wydarzyło się coś nowego. Dzisiaj przedkładamy projekt uchwały, która może być taką odpowiedzią. Tutaj chcę do pań i panów posłów zaapelować o uwagę. Wiem, że bardzo często funkcjonujemy w parlamencie w logice sporów partyjnych. Natomiast ta inicjatywa powinna być absolutnie ponad tymi sporami. Jeżeli ktokolwiek z pań i panów, kolegów i koleżanek marzył o momencie, w którym można się wznieść ponad te podziały, to to jest dobra okazja.

Jak to wygląda od strony merytorycznej? Na pewno pan minister z MSZ, pan minister Zajączkowski, powie nam o konwencji wiedeńskiej i o tym, jak chronione są placówki dyplomatyczne. To jest jasne. Ale chciałbym, żeby się państwo zastanowili, co się wydarzy, co by się wydarzyło, gdybyśmy przyjęli tę uchwałę. Tak naprawdę są trzy scenariusze. W przestrzeni publicznej było bardzo dużo uwagi... Rozmawiałem tutaj z parlamentarzystami. Bardzo dużo uwagi poświęca się trzeciemu, najdalej idącemu scenariuszowi. Ale zanim... Pomówmy o pierwszym scenariuszu. Pierwszy scenariusz jest taki, że Wysoki Sejm przyjmuje ten projekt uchwały. Daj Boże – jednoznacznie. I rząd przyjmuje uchwałę do wiadomości. Na tym się kończy ten scenariusz. Rząd przyjmuje to do wiadomości, bo przecież Sejm nie może nakazać rządowi realizacji jakiegoś działania, bo Sejm nie prowadzi polityki zagranicznej. Proszę sobie wyobrazić, jakie narzędzie dostaje do ręki rząd i państwo polskie, które ten rząd reprezentuje, w momencie komunikacji z Federacją Rosyjską. Zobaczcie, nasłaliście nas drony. My tego nie odpuszczamy. To jest przekroczenie czerwonej linii. Teraz już w Sejmie pojawia się inicjatywa. Sejm już nas wzywa jako rząd do działania, więc jeżeli powtórzy się taka sytuacja, możemy tę uchwałę zrealizować. To jest pierwszy scenariusz. Uważam, że już korzystny. Szalenie korzystny na Rzeczypospolitej. Szalenie korzystny dla rządu.

Drugi scenariusz. Cały czas poruszamy się w ramach konwencji wiedeńskiej, także w drugim scenariuszu. Rząd na podstawie tej uchwały kieruje do Federacji Rosyjskiej notę z propozycją zamiany terenu. To znaczy po prostu, że rząd ze względu na istotny interes publiczny, interes bezpieczeństwa państwa proponuje uzgodnienie nowej lokalizacji ambasady. Szanowni państwo, przecież takie rzeczy się zdarzają. Z różnych powodów zmienia się lokalizację ambasad. Dlatego że są takie potrzeby rozwojowe miast, potrzeby infrastrukturalne. Wówczas strony mogą uzgodnić taką zmianę. Pan minister na pewno przyzna, że jest to zgodne z konwencją wiedeńską. I znowu eskalujemy relacje z Federacją Rosyjską. Mówimy: proszę bardzo, jest nota dyplomatyczna. Nie przechodzimy wobec tego obojętnie.

Jest wreszcie trzeci scenariusz. To znaczy, że rząd na podstawie tej uchwały przygotowuje różnego rodzaju rozwiązania prawne. Wolałbym o nich teraz nie mówić. Rozwiązania, które powodują, że jednak uznajemy, że żyjemy w rzeczywistości, w której Rosja łamie tę i wiele innych

konwencji międzynarodowych, prowadząc brutalną wojnę, charakteryzującą się zbrodniami wojennymi. Łamie także stosunki dwustronne poprzez naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej. I w moim przekonaniu to jest wystarczające uzasadnienie do tego, żeby po prostu Rosjan specustawą ambasady w tym miejscu pozbawić. Ale to jest trzeci, skrajny scenariusz. Do tej pory wszystkie odpowiedzi, które dostawałem, także w ramach pytań w sprawach bieżących, były odpowiedziami na ten trzeci scenariusz. A ja państwu kładę na stole także dwa pierwsze, które powodują, że być może jesteśmy w stanie – i to jest stawka tej uchwały – uratować życie i zdrowie naszych obywateli, przeciwdziałając kolejnemu tego typu naruszeniu polskiej przestrzeni powietrznej.

Żebyśmy odstraszyli przeciwnika, zniechęcili go poprzez podniesienie kosztów ewentualnej powtórki tego typu akcji, z której Rosjanie przecież słyną, bo naruszanie przestrzeni powietrznej nie dotyczy przecież tylko Polski. Dotyczy także Litwy, Łotwy, Estonii, ostatnio dotyczy Danii, więc mamy do czynienia z pewnym modus operandi Federacji Rosyjskiej. W związku z tym składam panom przewodniczącym wniosek o przejście do szczegółowych prac nad treścią uchwały i o przyjęcie tej uchwały. Po to, żeby polski Sejm wzmocnił stanowisko rządu polskiego w relacjach z Federacją Rosyjską jasnym sygnałem, że na naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej środkami bezpośrednio zagrażającymi życiu naszych obywateli się nie zgadzamy. Głęboko wierzę, że polski rząd będzie zdolny tę uchwałę wykorzystać zgodnie z interesem Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję za ten wniosek.

Mam pytanie: czy jest w tej sprawie stanowisko rządu? Jaka jest opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych? Proszę o zabranie głosu pana ministra Wojciecha Zajączkowskiego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Wojciech Zajączkowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie i panowie posłowie, stanowiska rządu w przedmiotowej sprawie nie ma. Natomiast jest stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które zostało wyrażone na piśmie. Jak rozumiem, państwo posłowie mają je w tej chwili przed sobą. Nie chciałbym powtarzać treści tego dokumentu, a zwłaszcza argumentacji prawnej przemawiającej przeciwko uchwale. W zasadzie chciałbym zwrócić uwagę na jeden punkt. Rosja i Ukraina – kraje, które znajdują się w stanie wojny – do tej chwili nie dokonały konfiskaty swoich nieruchomości dyplomatycznych. Czyli ambasada ukraińska w Moskwie jest pusta i opieczętowana. Odpowiednio ambasada rosyjska w Kijowie jest pusta i opieczętowana, mimo konfliktu wojennego.

Komentując samą inicjatywę – co do substancji z panem posłem się zgadzam. Dla Polski jest to problem w zakresie bezpieczeństwa. Natomiast nie jest on nowy. Istniał na początku lat 90. Istniał w 2022 r., kiedy wybuchła wojna, kiedy zaczęła się agresja rosyjska przeciwko Ukrainie. Od tego czasu było wiele możliwości, by na tę sytuację zareagować. Natomiast koszty takiego ruchu są poważne. Jak już powiedziałem, nawet oba kraje, które znajdują się w stanie konfliktu, nie posunęły się do takiego gestu. Wcześniej na masową skalę zrobiła to komunistyczna partia Chin w stosunku do wszystkich misji dyplomatycznych, które znajdowały się w centrum Pekinu. Dokładnie pod pretekstem częściowo politycznym, a częściowo ze względów bezpieczeństwa usunęła z centrum Pekinu wszystkie ambasady. Pomiędzy tą sytuacją, która zdarzyła się na przełomie lat 40. i 50., czyli sytuacją chińską, a wojną rosyjsko-ukraińską, podczas której status ambasad obu stron pozostaje niezmienny, różnica jest taka, że w czasie pomiędzy nimi – w 1961 r. – została zawarta konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych, która te sprawy reguluje. Zasadniczo jest ona respektowana przez wszystkie cywilizowane kraje. W zasadzie to tyle, jeśli chodzi o samą inicjatywę.

Natomiast jeśli chodzi o reakcję na naruszenie polskiej przestrzeni powietrznej, to myślę, że dużo bardziej bolesne dla Rosji są sankcje, nad którymi Polska pracuje, zarówno w trybie indywidualnym, jak i na forach międzynarodowych, takie jak flota cieni, sankcje personalne, sankcje wymierzone w przedsiębiorstwa czy wreszcie projekt regulacji, która ograniczyłaby mobilność dyplomatów rosyjskich na terenie całej Unii Europejskiej. To są rzeczywiście dotkliwe posunięcia, a nie kwestionowanie czy wywłaszczanie ambasady rosyjskiej w Warszawie. W tym momencie to tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy w sprawie ogólnych zasad projektu – zanim poddam pod głosowanie wnioski – ktoś chciałby zabrać głos?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Złożyłem wniosek o przejście do prac szczegółowych nad treścią uchwały, panie przewodniczący. Na końcu swojego wystąpienia.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

No tak. Ale to jest pierwsze czytanie. Gdyby ktoś chciał jeszcze się wypowiedzieć... Ja pamiętam pański wniosek. Jeszcze poseł Dziedziczak. Proszę bardzo.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni panowie...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Mam na liście posła Dziedziczaka i posła Kownackiego. Więcej nie widzę. Poseł Jabłoński, poseł Samborski. Zamykam listę mówców.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Mam pytanie do pana ministra. Jaki jest pomysł na dalszą obecność tej ambasady w centrum Warszawy? Ona została tu zainstalowana w czasie, kiedy Polska była pod okupacją sowiecką, stalinowską. Jaki jest pomysł pana ministra czy NATO na obecność rosyjską w tym miejscu w kolejnych latach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze zapisany jest w poseł Jabłoński. Proszę? Dziękuję bardzo. Poseł Kownacki. Proszę bardzo. No tak. Proszę.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, nie ukrywam, że nie miałem zamiaru zabierać głosu. Ale po pana wypowiedzi, jak i po przeczytaniu stanowiska Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które budzi mój głęboki niesmak, po pierwsze, chciałbym, panie ministrze, zapytać, czy... Pan stwierdza, że takie nasze działanie, działanie Sejmu czy państwa polskiego naruszałoby przepisy konwencji wiedeńskiej. Jakie przepisy prawa międzynarodowego naruszałoby zachowanie strony rosyjskiej w nocy z 9 na 10 września? To jest po pierwsze.

Po drugie, pan mówi o ambasadzie ukraińskiej w Moskwie. Pięknie. O rosyjskiej na Ukrainie. A czy pan pamięta, że we wrześniu 1939 r. polska ambasada prawem kaduka została zlikwidowana? Polski ambasador, mówiąc delikatnie, został wyproszony z Rosji, a część pracowników, także obywateli polskich, była represjonowana. Polska ambasada jako żywo, nawet ta peerełowska, nie mieściła się już w tym miejscu, w którym mieściła się w czasie II Rzeczypospolitej. To, jeżeli chodzi o zasadę wzajemności.

Ale też ostatnia kwestia. Bardzo krótko. Dla mnie ambasada rosyjska w tym miejscu – tak jak i Pałac Kultury i Nauki w Warszawie – to symbole dominacji rosyjskiej. Muszę powiedzieć, że niestety już przez kilkadziesiąt lat swojego życia przejeżdżam ulicą Belwederską do Sejmu. Zawsze naprzeciwko Belwederu spoglądałem na symbol rosyjskiej dominacji. I to chyba jest najlepszy moment – pomijając kwestie bezpieczeństwa – żeby z tym symbolem skończyć.

I kończąc już, ostatnia kwestia. Kwestia prawna. Z tego co można przeczytać, czego się można dowiedzieć, są wątpliwości, czy w świetle prawa cywilnego rzeczywiście strona rosyjska, choć wpisana jako użytkownik wieczysty tego terenu... Nie jest właścicielem. To jest najważniejsze. Nie wiadomo, czy właściwie została wpisana. Są określone zasady wpisywania użytkowników wieczystych, wynikające z przepisów prawa. Nie znam konkretnego dokumentu w świetle przepisów prawa cywilnego, który w III Rzeczypospolitej – bo w czasach PRL to działa się prawem kaduka – był taką legalną podstawą prawną. Proszę również o odpowiedź na to pytanie. O dokładne wskazanie. Nie o porozumienie. Tylko czy to porozumienie było ratyfikowane? Jaki przepis Kodeksu cywilnego czy ustawy o księgach wieczystych pozwolił na wpisanie tam jako

użytkownika Rosji? Teraz Federacji Rosyjskiej, a wcześniej Rosji. Dlatego że są wątpliwości prawne, czy w ogóle zgodnie z prawem cywilnym Rosjanie mogą tam urzędować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Zapisał się do głosu pan poseł Samborski. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panowie ministrowie, mam pytanie do pana ministra Zajączkowskiego. Panie ministrze, czy pana resort wycofuje się z tez zawartych w piśmie czy w materiale, który państwo przysłali? Czy wycofuje się z tego, że byłoby to bardzo poważne naruszenie prawa międzynarodowego przez państwo przyjmujące, czyli przez Polskę? Ponadto takie działanie byłoby sprzeczne z art. 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Czy podtrzymują państwo to stanowisko, że wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego wobec nieruchomości byłoby naruszeniem konwencji wiedeńskiej? Czy utrzymujemy tę opinię, którą zawarli państwo w tym piśmie?

I mam pytanie do gorących zwolenników i wnioskodawców wywłaszczenia. Czy podoba się panom lokalizacja, miejsce i infrastruktura ambasady Rzeczypospolitej w Moskwie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Do głosu zapisał się jeszcze pan poseł Szewiński. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, chciałbym tylko *expressis verbis* zacytować, że wywłaszczenie wobec nieruchomości byłoby naruszeniem konwencji wiedeńskiej. Chciałbym, żeby to zabrzmiało, bo to jest jak gdyby jakaś mapa drogowa, jeżeli chodzi o podstawę legislacyjną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa... Jeszcze poseł Ociepa? Proszę bardzo. Jeszcze pani poseł Bodnar. Proszę.

Poseł Izabela Bodnar (niez.):

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zapytać posła sprawozdawcę, posła Ociepę, czy rzeczywiście wierzy w to, że wywłaszczenie czy inne działania dotyczące nieruchomości opartej na wieloletnich zasadach dyplomatycznych, konwencjach, itd. – czy to rzeczywiście w pana odczuciu ma odstraszyć Rosję? Powiem więcej. Uważam, że to posiedzenie – i dyskusja na ten temat w sposób jawny – jest absolutnie przeciwnie skuteczne, bo to jest tylko i wyłącznie narzędzie do prowokacji dla Putina. Nie robimy w tej chwili naprawdę nic pożytecznego w kierunku naszego bezpieczeństwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Paślawska. Pani poseł... Proszę państwa, jeszcze poseł Ociepa. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Szanowni panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, w jakimś sensie wpisując się w głos pani poseł Bodnar, bardzo proszę, żeby państwo rzeczywiście nie pomagali Putinowi w ten sposób. Szukanie argumentów za lokalizacją, za ochroną tej ambasady... Oni już mają swoje argumenty prawne przed trybunałami międzynarodowymi. Mają konwencję wiedeńską. Jasne. To jest rzecz sporna. Tylko wolałbym, żebyśmy raczej wszyscy jednolicie szukali argumentów za Polską. Za tym, żeby tej ambasady tam nie było. Teraz jeszcze raz zaapeluję, bo mam wrażenie, że ani pan minister, ani niektórzy wypowiadający się posłowie nie wysłuchali tego, co powiedziałem. Przecież my, drodzy państwo, nie rozmawiamy... Dzisiaj nie procedujemy ustawy wywłaszczeniowej tej ambasady. Procedujemy uchwałę, która ma stanowić stanowisko Sejmu w tej sprawie. Już powiedziałem, że rząd może w pierwszym ruchu przyjąć tę uchwałę do wiadomości. Ale wyjdzie sygnał, że w Rzeczypospolitej nie ma zgody na naruszanie przestrzeni powietrznej.

Że będzie narastać presja polityczna na rozwiązania, być może skrajne. Pani poseł, ja pani słuchałem. Mam wrażenie, że to, że pani nie słucha, skutkuje właśnie pani argumentacją. Więc jeszcze raz. Wyślijmy sygnał Rzeczypospolitej, że się na to nie godzimy. Niech rząd ma to w ręku. Jasne. Tu mamy konwencję. To jest sporna kwestia. Ale już Sejm wysłał ten sygnał. Niech się państwo nie boją. To rząd cały czas dzierży politykę zagraniczną w tym zakresie.

Druga rzecz, panie ministrze, czy wysłanie noty dyplomatycznej do Federacji Rosyjskiej z propozycją uzgodnienia nowej lokalizacji ambasady – to jest konkretne pytanie – mieści się w granicach konwencji wiedeńskiej? Czy możemy powiedzieć, że uznajemy, że najbliższy teren Ministerstwa Obrony Narodowej należy zabezpieczyć systemami antydronowymi, antydostępowymi, kontrwywiadowczymi i właśnie te instalacje powinny być zlokalizowane w tym miejscu? Przecież możemy to w tej nocy zaznaczyć. Nie wiem. Ja nie mówię, nie rozstrzygam, co Federacja Rosyjska z tym zrobi. Ale czy taka nota jest zgodna z prawem międzynarodowym? Jeżeli tak, to, szanowni państwo, nie ma w ogóle sporu co do tego. Powinniśmy wykorzystać tę okazję i taką notę skierować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze o zabranie głosu pana ministra Zajączkowskiego, a później przedstawiciela Ministerstwa Obrony Narodowej – pana ministra Wziątka. Jeżeli są jakieś pytania, to proszę odpowiedzieć. Także pan minister Wziątek.

Podsekretarz stanu w MSZ Wojciech Zajączkowski:

Odpowiadając krótko na pytania... Czy mogę mówić? Odpowiem krótko na pytania czy odniosę się do komentarzy pani i panów posłów. Pierwsza kwestia. Co rząd zamierza czy co ja zamierzam zrobić z obecnością rosyjską w Warszawie? Dokładnie to samo co poprzedni rząd. Uważam, że polityka poprzedniego rządu, jeśli chodzi o porządkowanie kwestii nieruchomości dyplomatycznych, była słuszna. Natomiast nie rozumiem, dlaczego w pewnym momencie rząd zatrzymał się wówczas przy ambasadzie rosyjskiej. To był dokładnie najlepszy moment historyczny. Początek wojny.

Rok 1939 i ambasada Rzeczypospolitej w Moskwie. Pan poseł powiedział, że z niesmakiem słucha czy czyta komentarze MSZ. Ja może nie powiem, że z niesmakiem, ale ze zdziwieniem słucham pana posła, który de facto nawołuje do zajęcia takiego stanowiska jak ZSRR za czasów Stalina. ZSRR za czasów Stalina był państwem bezprawia. Polska jest państwem prawa i respektuje wzięte na siebie zobowiązania międzynarodowe. To jest istotna różnica między Rzeczpospolitą i Związkiem Sowieckim rządzonej przez Iosifa Wissarionowicza.

Kwestia legalności statusu ambasady na gruncie prawa cywilnego. Z tego co jest mi wiadome, obie strony umowy dotyczącej nieruchomości dyplomatycznych, czyli Polska i ZSRR, a dzisiaj Rosja, dokonały wpisów w księgach wieczystych. Taki był warunek. W takim razie to powinno być podważone w sądzie.

Pytanie, czy strona rządowa wycofuje się z tego wszystkiego, co pan poseł Samborski wymienił przed chwilą. No skoro napisaliśmy to dzisiaj po południu, to raczej się nie wycofujemy. Nie wiem, czy to wszystko.

Na koniec pytanie pana posła Ociepy. Czy wysłanie noty nie stoi w sprzeczności z konwencją wiedeńską? Oczywiście, w nocy możemy zawrzeć wszystko. Natomiast trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że z not później może być robiony rozmaity użytek. Nota jako pewna manifestacja polityczna może być wysłana. Jednak bez wiary, że to zostanie spełnione. Tu się z panem posłem zgadzam.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister Wziątek chciałby zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek:

Szanowni panowie przewodniczący, panie i panowie posłowie, relacje dyplomatyczne pomiędzy państwami pozostają w kompetencji i odpowiedzialności Ministerstwa Spraw Zagranicznych, więc niech mi państwo pozwolą, że o tym obszarze nie będę się wypowiadał. Natomiast rozumiem, że intencją wnioskodawców jest kwestia dotycząca bezpieczeństwa obiektów, które mają strategiczne znaczenie. Ministerstwo Obrony Narodowej odpowiada za bezpieczeństwo samego

Ministerstwa Obrony Narodowej. To zostało przygotowane w ten sposób, że Służba Kontrwywiadu Wojskowego bardzo konkretnie przekazała w trzech różnych wystąpieniach cały katalog działań, które muszą być podjęte i przeprowadzone, aby zabezpieczyć się przed ewentualnym działaniem szkodliwym dla bezpieczeństwa ministerstwa i Rzeczypospolitej. Takie działania zostały przeprowadzone. Możemy powiedzieć, że po zrealizowaniu wszystkich rekomendacji Ministerstwo Obrony Narodowej pozostaje skutecznie zabezpieczone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, wysłuchałem uważnie wypowiedzi pana posła Ociepy. Dostaliśmy opracowanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dzisiaj ja sam zamierzam też złożyć swoje wnioski.

A teraz ogłaszam przerwę do jutra do godziny 11.30, bezpośrednio po głosowaniach. Dziękuję bardzo.